KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 21 Maja. / 2 Czerwca. Rok 1860. № 142. Jutro, ŚŚ. TROJCY. — (v. s.) ZESŁANIE D. Śgo. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Onegdaj wieczorem w Kościele PP. *Wizytek*, rozpoczęte zostało Nabożeństwo Czerwcowe na cześć SERCA JEZUSOWEGO. Celebrował W. JX. *Łuniewski*, Prefekt Kościoła Śgo KRZYŻA, a naukę stosowną miał W. JX. *Olszewski*, Profesor Seminarjum XX. *Missjonarzów*. Nabożeństwo to, z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, odprawiane będzie przez cały miesiąc, przed Ołtarzem SERCA JEZUSOWEGO, w Niedziele i Święta, o godz: 6ej ze stosowną nauką, a w dnie powszednie o godz: w pół do 7ej wieczorem.

W tych dniach w Kościele Metropolitalnym Śgo JANA, odbył się Chrzest dzwonu, preznaczonego do Kościoła Parafjalnego w Kaskach. Obrzędu tego religijnego dopełnił JW. JX. *Dekert*, Biskup Halikarnaski, Suffragan Warszawski, nadając nowemu dzwonowi nazwy ŚŚ. APOSTOŁÓW PIOTRA i PAWŁA.

Minister Spraw Wewnętrznych, ustanowił w Humaniu (w Gubernji Kijowskiej), oprócz istniejącego już 7mio-dniowego jarmarku, dwa nowe jarmarki 5cio-dniowe, 10 (22) Maja i 12 (24) Października, każdego roku odbywać się mające.

JW. Radca Tajny *Niepokojczycki*, Prezes Banku Polskiego, powrócił z zagranicy.

W Poniedziałek, to jest pojutrze, w Kościele Śgo KRZYŻA, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Alicji Katarzyny z Redhead *Vidal;* na które pozostała Rodzina, Przyjaciół, i Znajomych, oraz współParafian, zaprasza. Wigilje śpiewane będą o godzinie 9ej, a Msza Wielka wyjdzie o 10ej.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Walentyny z Mikoszewskich *Modlińskiej*, odbędzie się pojutrze to jest w Poniedziałek, o godzinie 10tej z rana, w Kościele Śgo ALEXANDRA; na które, Mąż i Rodzice zmarłej, Familję, Przyjaciół i życzliwych Znajomych zapraszają.

Za duszę ś. p. Jana *Bajer*, odprawionem będzie w dniu 4tym b. m., to jest w Poniedziałek, o godz: 11tej z rana, Nabożeństwo w Kościele XX. *Bernardynów*, przez Żonę i Dzieci zmarłego zamówione; a w dniu następnym o tym samym czasie, w tymże Kościele, także za duszę tegoż Jana *Bajera*, Bractwo Loretańskie, Nabożeństwo żałobne wyprawi. O czem Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zawiadamia się, w nadziei, że przybędą na te Nabożeństwa, i łącznie z rodziną zmarłego, pomodlą się za duszę Jego.

Dnia 4go b. m. (w Poniedziałek), jako w szóstą rocznicę śmierci Barona *de Prechamps*, Jenerała Wojsk Francuzkich, odbędzie się Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 11tej z rana; na które, pozostała tu Córka, Syn i Zięć, zapraszają Krewnych i Znajomych.

Katarzyna z Wąsowskich *Kwiatkowska*, Żona Pisarza Sądu Pokoju Wydziału 1go, Assesora Kollegjalnego, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 66, w dniu wczorajszym zakończyła doczesne życie. Pozostały Mąż wraz z Córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 6tej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Nakładem Okręgu Naukowego Warszawskiego, wydanym został kurs III Grammatyki łacińskiej, który dla Zakładów Naukowych Rządowych i prywatnych jest przepisanym. Exemplarzy po kop: 60. nabyć można w xięgarni Pana *Istomina* przy ulicy Krak:-Przedm:.

Dnia 28 Kwietnia r. b., na stopniach Ołtarza w Kościele Parafjalnym *Kowala Stępocina*, miejscowy Proboszcz X. Stanisław *Fijałkowski*, pobłogosławił zaślubioną parę: Henryka *Deskur*, Syna Józefa, zasłużonego Oficera w Gwardji Strzelców konnych b. Wojska Polskiego; z Panną *Matyldą* z Rudy Wielkiej. Córka ś. p. Łukasza *Pióro*, i ś. p. Anny z *Rychłowskich*. Licznie zebrane Rodzeństwo, ugościł w domu swoim Wój Panny Młodej, Henryk *Rychłowski*, które odprowadziło Młodą Parę do dóbr Kossowa dziedzicznych Pana Młodego w Powiecie Radomskim.

Jutro, jak donieśliśmy, koncert w salach Redutowych, o godzinie 1ej z południa, Pana Henryka *Wieniawskiego*, Solisty J. C. K. MOŚCI i Nadwornego Skrzypka J. C. W. Wielkiej Xiężnej HELENY. Oprócz dzieł wymienionych w wczorajszym *Kurjerze*, wykonane jeszcze zostaną *Pierścień* i *Hulanka* (Szopena), ułożone na fortepjan przez *Liszta*, oraz Polonez *Moniuszki*. Oba utwory odegra na fortepjanie Pan F. *Dulcken*. Sprzedaż biletów postępuje szybko, spodziewać się zatem należy bardzo licznego zebrania; tem bardziej, że ceny biletów w pierwszych pięciu rzędach, będą jak to donieśliśmy wczoraj, po 2 rs.: zaś w następnych po rs. 1 kop: 50, a na galerję po rs. 1.

We Środę to jest d. 30 z. m. odbyły się w m. Płocku, w sali posiedzeń nowo wystawionego gmachu Dyrekcji Szczegółowej tutejszej, wybory na Członków do Władz Tow: Kr: Ziem:. Obrady zagaił Rz: Radca Sta: Ig: *Bońkowski*, Gubernator Cywilny Płocki, pod którego przewodnictwem przystąpiono przedewszystkiem do wyboru (w miejsce nieprzybyłych) Prezesa zebrania, który to wybór dokonany został w osobie Józefa *Czarnowskiego*, Dziedzica dóbr Kroczewa. Wybory po zagajeniu mową Prezesa rozpoczęte zostały odczytaniem sprawozdania z działań 2 letnich Dyrekcji Szczegółowej Płockiej, przez Prezesa Alex: *Jackowskiego*; dalej skutkiem tajemnych głosowań powołani zostali na Radców następujący: Do Komitetu Tstwa Lud: *Komierowski*, Dziedzic dóbr Brzezienka; do Dyrekcji Głównej Tstwa Kr: Ziem: Antoni *Klimkiewicz*, Dziedzic dóbr Leszczyno Szlacheckie; do Dyrekcji Szczegółowej Płockiej, Augustyn *Tłuchowski*, Dziedzic dóbr Bledzewa; Leonard *Czapski*, Dziedzic dóbr Radonice, i Włodz: *Kanigowski*, Dziedzic dóbr Płomian. Na Prezesa następnego zebrania: 1) Włodz: *Kisielnicki*, Dziedzic dóbr Zielona i Niedzbor; na Zastępcę Jan *Karnkowski*, Dziedzic dóbr Karnkowa.

Wczoraj P. Karol *Bajer*, powrócił już z Ojcowa z zapasami widoków fotograficznych, zdjętych przez niego z natury, a które zapewne ujrzemy w *Tygodniku Illustrowanym*.

Z odwołaniem się do poprzednich ogłoszeń naszych, ponawiamy niniejszem, iż upłaty rat, na wzięty udział w obligach Spółki komandytowej Fabryki Chemicznych Nawozów, postanowione są od d. 20 Marca r. b. co miesiąc, w każdym dniu 20 miesiąca, po 10% za każdy oblig, aż do dnia 20 Grudnia r. b., w którym to dniu, za wypłaceniem ostatniej raty, formalny oblig udziałowy, za zwróceniem pokwitowania tymczasowego, wraz z kuponami dywidendy na lat 10, wydanym będzie. Osoby, które wzięły udział w spółce, raczą do Kassy Zarządu Spółki przy ulicy Mazowieckiej, w pałacu Hr: *Krasińskich*, codziennie od godziny 9ej rano do 1ej z południa, jako też od 3ej do 6ej wieczór, upłaty tak rat ubiegłych jako i bieżące, wnosić. Nadmieniamy przytem, iż z dniem 20 Maja r. b., trzecia rata upłynęła, i że opóźniający się w wypłacie rat, ulegają karze konwencjonalnej postanowionej § 13tym Ustawy z dnia 8go Grudnia 1859 roku. — Zarząd Spółki, *Bieczyński*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. J. P. z D. rs. 3; od K. T. rs. 1; od J. F. T. rs. 3; od An: W. rs. 1; od A. F. K. R. rs. 3, i od służącej J. kop: 15, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od O. K. kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*, i kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od Ł. K. rs. 2 dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek* do rozdania ubogim wstydzącym się żebrać, na intencję, że BÓG litościwy przywrócił dziecku zdrowie.— Od X. X. B. rs. 7 kop: 20 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.

Z loterji urządzonej dnia 28 z. m. przez Dzieci w ogródku przy Saskim Ogrodzie, zebrano rs. 9 kop: 35, które złożono w Redakcji *Kurjera*, z przeznaczeniem: dla kaleki, który złamał jedyną rękę przed Bankiem, rs. 3; dla Agnieszki *Dudzińskiej* wdowy z pięciorgiem małoletnich dzieci, rs. 3; dla Andrzeja *Orłowskiego*, 85-letniego starca, b. Majstra Mularskiego, niegdyś właściciela domu, rs. 2, i dla chorej wdowy Zofji *Wolskiej* z dwoma małoletniemi synami, z których jeden kaleka, przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 857, rs. 1 kop: 35.

Scena Wileńska poniosła bolesną stratę przez skon ś. p. Pauliny z Lewickich *Kaciuciewiczowej*. Zeszła z tego świata d. 1 z. m., licząc wieku lat 55. Była ona siostrzenicą i wychowanką słynnej Aktorki *Kuczyńskiej*. Wystąpiła po-raz pierwszy na scenie Wileńskiej w 18ej wiośnie, r. 1823, w roli *Sydonji*, w dramacie tegoż nazwiska; potem była artystką teatrów w Grodnie i Mińsku. Ostatni raz wystąpiła w Wilnie w d. 7 Kwiet: r. b. w sztuce 1-aktowej *Namiętność Pieniactwa*.

Z listu nadesłanego z Petersburga dowiadujemy się, że bawiący tamże Artysta-Malarz P. Karol *Müller*, b. Uczeń Szkoły Sztuk Pięknych, wysłany kosztem Rządu, celem dalszego kształcenia się do Akademji Sztuk Pięknych Petersburgskiej, za wykonaną na tegoroczny konkurs pracę olejną *Ucieczka do Egiptu*, otrzymał medal srebrny. Nagroda podobna przynosi zaszczyt Artyście i Professorom, których talent i nauka, postawiły go na takim stopniu doskonałości, a mówimy to śmiało, gdyż obraz P. *Müllera* rywalizował z utworami 120 jego kolegów. Słusznie więc spodziewamy się po nim w niedalekiej przyszłości malarza, który w dziedzinie sztuki narodowej niepoślednie zajmie miejsce.

Nadesłany na ręce nasze z Zamościa list do Pani *Jeleč* Przełożonej PP. *Marjawitek* w Częstochowie, zamieszczamy dosłownie:

„Niech będzie pochwalony JEZUS CHRYSTUS!

Przewielebna Pani Dobrodziko!

Wyczytawszy w *Kurjerze*, że Pani na tak piękny i pożyteczny cel dla Braci i Siostr zbierasz ofiary, bardzo miło mi jest pospieszyć z małą kwotką ofiarowaną z całego serca, rsr. 50. BOŻE daj, aby BÓG, jako OJCIEC Przedwieczny, natchnął majętniejszych z większą ofiarą przychodzić w pomoc Przewielebnej Pani, ażeby tak szlachetny czyn do skutku był przyprowadzony."— Zostaję, i t. d., Antoni *Biedrzycki*.

Kwiecień r. b. był ciepły, w deszcz obfity, mniej pogodny niż zwykle, cieplejszy o 0,64 stop: R. niż w stanie normalnym. Średnia temperatura całego miesiąca jest 6,41 stop: R.; największe ciepło dochodziło 17,0 stop: R. d. 9 po południu; największe zimno 0,2 stop: R. d. 1 nad ranem. Niektóre dni jak: 9, 18, 19, 20, 26, 27, 28, 29, 30, były znacznie ciepłe. Średnia wysokość barometru miesięczna jest 27 cali 8,25 lin: par:, o 0,47 lin: par: większa od normalnej. Najwyżej barometr dochodził 28 cali 2,72 lin: par: d. 16 rano; najniżej 27 cali 3,23 lin: par: d. 20 wieczór; największa zmiana dzienna barometru wynosiła 5,05 lin: par: d. 17 na 18 o g. 4 wieczór, w czasie przejścia Xiężyca przez równik niebieski. Dni pogodnych było 4, na półpogodnych 12, pochmurnych 14, dni deszczu 13, błyskawic bez grzmotu 2, błyskawic z grzmotem 3, mgły 1, wiatrów mocnych 4, wichrów 1, wiatr panujący południowo-wschodni. Dnia 3 po-raz pierwszy w Warszawie widziano błyskawice. Dzień 27 odznaczał się grzmotami, piorunami i deszczem ulewnym. Ilość wody z deszczu wynosi co do wysokości 27,5 lin: par:, o 10,3 lin: par: więcej niż zwykle. Wilgotność powietrza średnia miesięczna jest 79,7 na 100, o 6 setnych większa od normalnej. Przy ciepłym i wilgotnym stanie powietrza, roślinność wcześnie się rozwijała. Elektryczność atmosferyczna co do jej natężenia wynosiła 19 stopni. Plamy na Słońcu pokazywały się liczne, osobliwie w dniach: 3, 4, 6, 7, 14, 15, 18, 19, 20, 25. Wysokość wody na Wiśle największa dochodziła stóp 18 cali 10 d. 7, najmniejsza stóp 5 cali 11 d. 30.

Nakładem sztycharni nót A. *Dzwonkowskiego i Spółki*, ulica Miodowa Nr 482, wyszedł zeszyt IIgi *Tańców Narodowych Polskich*, i obejmuje pięć Mazurów różnych Autorów na fortepjan, zebranych przez Andrzeja *Kratzera*, Krakowianina. Cena, z okładką chromolitografowaną, kop: 75 (złp. 5). Tenże sam Autor wydał pierwej „Chanson Polonaise variée pour le piano," kop: 30 (złp. 2), i „Chanson Polonaise en forme de mazurka pour le piano," kop: 22½ (złp. 1 gr. 15).

Z Lublina. — Tej wiosny po-raz drugi, właścicielka magazynu mód w domu W. L. *Knoll* i obok tegoż handlu exystująca, za powrotem z Warszawy, zaopatrzyła magazyn swój w wielki zapas i wybór nowości tak pod względem kapeluszy różnego rodzaju, czepków, negliżyków, jako też wszelkich okryć i mantyl; również kwiatów, piór, wstążek, rękawiczek, gorsetów, oraz materji na podobnego rodzaju wyroby; z czem ma honor polecić się.

Drugie wystąpienie Panny *Zawiszanki*, w Teatrze Lwowskim, było dnia 29go z. m.

Ogłoszono taxę bułek i chleba, oraz *mięsa*, na miesiąc Czerwiec roku bieżącego: bułki mątowej funt kop. 7½, bułka za kop: 1, ma ważyć zołotników 13 strucli mątowej funt kop: 4; bułki z pośledniejszej mąki funt kop: 3½; bułka za kop: 1, ma ważyć zołotników 28; strucli z takiejże mąki funt kop: 3½; chleba stołowego z takiejże mąki funt kop: 3½, chleba żytniego pytlowego funt k: 2½; chleba razowego funt kop: 2.— I. Wołowina. Ponieważ w obliczeniu stosunku ceny bydła do wagi otrzymanego zeń mięsa, w przecięciu wypada wartość funta mięsa wołowego po kop: 7½, a taka wartość podług zasad obowiązujących stanowić ma taxę na drugi gatunek mięsa, i względnie do tej wartości regulować się powinna taxa na inne gatunki, przeto stanowi się taxa na mięso wartości jak następuje: *a*) na gatunek mięsa II, do którego należą: 1) skrzydło (część wewnętrzna); 2) biodrowa sama; 3) kotlet vel cienkie żebra; 4) zbrzeżna zrazowa; 5) plecowa; 6) krzyżowa spodnia (część zewnętrzna); 7) mostek z grychtem, funt po kop: 7½. *b*) Na gatunek mięsa I, do którego należą: 1) krzyżowa górna (część zewnętrzna); 2) zrazowa (część wewnętrzna); 3) łojowa vel łojówka, funt po kop: 10. *c*) Na gatunek mięsa III, tu należą: 1) góra z paskiem środkowym; 2) podgórnica; 3) szponder od mostku i plecowej; 4) łata vel szponder z dziurą; 5) szponder poprzeczny od boku; 6) kark; 7) mięso od pręgi i goleni; 8) podgardle; 9) kaptury z świeczką (część wewnętrzna) diafragma; 10) ogon, funt po kop: 6; *d*) Polędwicy funt kop: 15.— II. Wieprzowiny ze skórą funt kop: 8, schabu funt kop: 7.— III. Cielęcina: obie ćwiartki tylne z forszlakiem i nerkami funt kop: 9½; górka z części przedniej, mostek, łopatka, karczek, funt po kop: 6½.

Obrazek P. J. *Zubrzyckiego*, przedstawiający *Judytę* i *Holofernesa*, znajdujący się czas niejaki na wystawie u P. *Schmidta*, przesłany został nabywcy do Włocławka.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. B. i J. D. rs. 1; od Alexandra S. rs. 1, i od G. W. (prosząc o westchnienie za duszę ś. p. *Artura*) rs. 1, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od Pelagji: dla Emilji *Blumer*, przy rogu ulic Sto-Krzyzkiej i Zielnej Nro 1430, rs. 1; dla Franciszki *Fulewskiej* przy ulicy Tamka Nro 2847, rs. 1, i dla 80cio-letniej *Samb:*, wdowy po stolarzu, od lat 13tu dotkniętej nieuleczonem kalectwem, mieszkającej pod Nrem 1924 przy ulicy Samborskiej, rs. 1.— Od F. B. rs. 1 dla chorej wdowy Zofji *Wolskiej* z dwoma małoletniemi synami, z których jeden kaleka, pod Nr 857 przy ulicy Ogrodowej.

Przytaczamy tu wyjątek z listu Prałata Stej Stolicy Apostolskiej X. Augustyna *Milde*, zamieszkałego w Dreznie: „Miałem zawsze w najszlachetniejszem sercu Ojca *Baudouin*, wzór postępowania, którego imie w Warszawie długo jeszcze z wdzięcznością i uwielbieniem od potomnych wspominanem będzie. On to opuszczone na ulicach dzieci i narażone na niechybne zniszczenie, z ręki śmierci wydzierał i troskliwem ich wychowaniem opiekował się. Dla tego ośmielam się załączyć tu małą sumkę i prosić, aby na te biedne dzieci 1go Okręgu była użytą, aby Towarzystwo było w możności w jak najpóźniejsze czasy, rozliczne potrzeby biednych zaspakajać i łzy nędzy osuszać, aby ich modły wdzięczności w tysiącznych głosach dziękczynienia wznosiły się ku Niebu". Dodaje się przytem, że kwota przy tym liście załączona w ilości talarów 8, wpisaną została do xiążeczki składek, na Ochronę pod tytułem X. *Baudouin* w Cyrkule 1m, w Lipcu mającą się założyć, powierzonej Opiekunowi tegoż cyrkułu.

Śpiewaczka *Piccolomini*, opuściła w tych dniach Londyn, i udaje się do Toskanji, dla zaślubienia Margrabiego *Gaetani*. Śpiewaczka ta za pośrednictwem swego głosu i talentu, w Stanach Zjedno:, zdobyła przeszło półtora miljona złotych polskich; Margrabia jest także nie ubogi, a do tego magnat z rodu. Ostatnie pięć reprezentacji Londyńskich, dorzuciły do wiana Artystki, jeszcze 620 funt: szterl:.

Chronologja, jest podstawą i tłem nauki historji, tak, iż niepodobnaby wyrobić sobie dokładnego pojęcia biegu wypadków, niezatrzymawszy w pamięci ich dat i następstwa. W historji pojedyńczego narodu, rzecz to jeszcze dość łatwa, ale w historji powszechnej, gdzie idzie o zestawienie w myśli spółczesności wypadków w różnych narodach i krajach, potrzebaby nadzwyczajnej pamięci, aby podołać ogromowi zadania. To też pamięć posiłkować się tu koniecznie musi środkami pomocniczemi, mechanicznemi niejako, dla przełamania nastręczających się trudności. Do rzędu takich środków należą tak zwane obrazy, czyli mappy historyczne, coraz gęściej pojawiające się we Francji, w Anglji, w Niemczech, a jak u nas, wydana w ostatnich czasach przez P. *Wądołowskiego*, wielka mappa p. t. *Rys chronologiczno historyczny Narodów*. Mapa ta podzielona w poprzek na kilkadziesiąt przedziałów, oznaczających wieki, przedstawia w podłużnych kolorowanych pasmach; formację narodów i państw, zlew ich jedne w drugie, z wymienieniem Panujących i znakomitych mężów, oraz ważniejszych wypadków, wynalazków, odkryć i t. d., przedstawia więc za jednym rzutem oka cały przebieg dziejowy. Pożądaną byłoby rzeczą, aby mapa P. *Wądołowskiego*, znalazła jak największe upowszechnienie, zawieszona na ścianie, uprzytomniałaby starszym zacierające się w pamięci fakta, a uczącej się młodzieży, ułatwiałaby bardzo zrozumienie całości historji. Szczególniej też Rodzicom dbałym o ukształcenie swych dzieci, polecamy rzeczoną mapę, która jako środek mnemoniczny, pomocny do nauczania historji powszechnej odpowiada w zupełności swojemu celowi.

W obecnym czasie ustalającego się ciepła, pospieszamy donieść, iż dla dogodności Amatorów kąpieli letnich okolic: Starego i Nowego Miasta, tudzież ulic: Zakroczymskiej, Franciszkańskiej, Nalewek, Nowolipia, Muranowskiej, Dzikiej i t. d., tak jak w r. z. urządzone i otwarte zostały i w r. b. skromne lecz wygodne *łazienki letnie*, „pod dwiema Gwiazdkami zielonemi," (z omnibusem dla mężczyzn), na Rybakach, wprost dwóch ostatnich domów przy tejże ulicy pod Nr 2575 i 2576 położonych. Wejście do tych łazienek jest z ulicy przez sień ostatniego na tychże Rybakach domu Wdowy L. *Narwojń*, pod Nr 2576.

Donoszą z Paryża: Mamy czas gorący. Paryż się rozjeżdża. Wróżą, że będzie dobry urodzaj, wiele owoców i obfite wina.

Dnia 23go z. m. w Paryżu przyglądano się na dziedzińcu Tuileryjskim próbom *ryby latającej* czyli balonu nowego wynalazku w kształcie ryby. Zapewniają, że balon ten dość się dobrze kierował w powietrzu.

Jutro o godzinie 1ej z południa odbędzie się posiedzenie Opiekunek Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

W przyszłym tygodniu, to jest dnia 5 b. m. we Wtorek, rozpoczyna się ciągnienie najciekawszej zawsze klassy loterji klassycznej, bo *piątej*, obfitej jak wiadomo oprócz losu wielkiego w rozliczne wygrane. Przypominamy więc o wykupnie losów.

Od J. rs. 1. i od R. rs. 1. na nowych pogorzelców (biedaków), w Wieluniu. W artykule zaś o tej pogorzeli zamieszczonym w *Kurjerze*, należy czytać zamiast *Siwków*, *Siwików*.

Xawery *Chraszczewski*, Patron Trybunału, przeniósł swoje mieszkanie z hotelu Polskiego pod Nr 315 przy ulicy Nowe-Miasto, pierwszy dom za Kościołem PP. *Sakramentek*, na pierwsze piętro.

Piszą z Poznania: Niezadługo rozpocznie się targ na wełnę, ale wątpią, aby bardzo był ożywiony, bo najznaczniejsza część wełny już jest zakontraktowaną; spodziewają się cen wyższych. Co do stanu zasiewów jesiennych i wiosennych, te nie są bardzo korzystne, albowiem rolnicy nasi utyskują na posuchę.

Starodawne przysłowie: *co się odwlecze, to nie uciecze*, sprawdza się w tym tygodniu. Zimna, które się nam upiekły w dniach trzech Patronów zakończonych na *acy* (*Serwacy*, *Pankracy* i *Bonifacy*), objawiły się teraz. Skutkiem tego mieliśmy koniec Maja tak zimny i dżdżysty, że nam poniekąd jesień przypominiał. Może *pełnia* jutrzejsza (o godz: 6tej min: 10 wieczór przypadająca) aurę cokolwiek poprawi.

Mając na celu dogodność i pożytek mieszkańców m. Warszawy, Kantor Interesów Ziemiańskich J. K. *Gregorowicza* i Henryka *Dębskiego*, na Krako:-Przedmieściu, w pałacu Hr: And: *Zamoyskiego* Nr 67, wprost *Kopernika;* z dniem dzisiejszym zajmować się będzie pośredniczeniem w najmowaniu lokalów. Dotychczasowe środki do wynajmu pomieszkań są karty na domach, która to karta, tylko pewnej cząstce ludności zbyt krótką daje wiadomość, a ogłoszenie na niej nieobejmując szczegółów i przymiotów mieszkania, również nie może w zupełności odpowiedzieć istotnej potrzebie Publiczności. Wynajmujący zaś, pragnąłby o wszystkich szczegółach wiedzieć i to na miejscu bez straty czasu i napotykanych zwykle nieprzyjemności przy oglądaniu lokalów. Środek ten niedogodny dla stron umawiających się tak dalece, że zwłaszcza przy cenach obecnie praktykowanych, nie łatwo jest znaleść odpowiedne dla siebie mieszkanie, i nieraz ten co sądził, że drogo płacił, lub że miał nie dobre mieszkanie, skutkiem tej niedogodności, po wypowiedzeniu mieszkania, zniewolony był wziąść gorsze lub droższe od poprzedniego, co się nigdy trafić nie może, skoro w Kantorze o każdym lokalu do wynajęcia wszystkie osoby interesowane w swoim czasie będą mogły wiedzieć. Bliższe szczegóły wkrótce będą ogłoszone.

Wczoraj wszystkie widowiska na Nalewkach, znalazły swych ochotników zapełniających takowe, jak Gabinet sztuk pięknych P. *Rungaldiera*, nowa wielka malownicza podróż L. *Żulickiego*, wyuczone konie, psy i małpy *Cassanowa*, muzeum *Preuschera*, menażerja PP. *Chantier et Druad*, z których ten ostatni, włazi przed szóstą godziną wieczorem, to jest przed karmieniem dzikich zwierząt do ich klatek i wyprawia z niemi sztuki; a jest tam hyena i niedźwiedź, żyjące razem w towarzystwie psa; dalej małpy, a z tych jedna kilka dopiero tygodni mająca, a urodzona tu już w Warszawie; sowy znacznej wielkości z Nowej Hollandji, lamparty, jeżozwierze, leniwiec, antylopa, węże, papugi i wół olbrzymiej wielkości; przyczem menażerja ta nabyć jeszcze pragnie niedźwiedzia i wilka.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Aktorka*, Panna *Gąsowicz* i Pan *Trapszo;* po Kom: *Śluby Panieńskie*, Pani *Kurcjusz* 2-kroć, Pani *Rakiewicz*, Panna *Palińska*, PP: *Chomanowski* i *Bodurkiewicz* po 4-kroć, oraz Pan *Świeszewski* 6-kroć.

Dziś ostatnia już próba z orkiestrą P. *Laadle*, która jutro o godzinie 7ej po południu, po-raz pierwszy w *Tivoli* wystąpi.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop: 91½ do rs. 1 kop: 94½; za garniec od kop: 62½ do kop: 63½.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop. 52; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93, dają rs. 92 kop: 65, wartość kuponu kop: 67⁷/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 89, dają rs. 14 kop: 85, kuponu kop: 26½.

Ameryka. *New-York*, *17go Maja*. — Poselstwo Japońskie przybyło do Washingtonu, gdzie przyjęte zostało z wszelkiemi honorami. 16 t. m. Członkowie Poselstwa mieli się przedstawiać Prezydentowi.— Listy z Mexyku donoszą, o bitwie zaszłej pod San-Louis-Potosi, w której liberalni odnieśli zupełne zwycięztwo. — Podług doniesień z Callas, w Peru, oczekiwano tam fregaty Francuzkiej z nowym Posłem, który ma się domagać od Rządu Peruańskiego wynagrodzenia i usprawiedliwienia. Prezydent *Castilla*, gotów jest podobno zapłacić żądane wynagrodzenie pieniężne, ale nie chce salutować flagi Posła Francuzkiego, i gotuje się do obrony, na wszelki wypadek. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń*, *29go Maja*. — Wiadomości nadchodzące tu z Neapolu, brzmią nader niepomyślnie dla sprawy Królewskiej. Powstanie, mimo mniemanych zwycięztw wojska, szerzy się coraz więcej, i zapewne wkrótce opanuje całą wyspę. W Wiedniu uważają za rzecz pewną, że Francja myśli o przywróceniu dynastji *Murata* lub utworzeniu w Sycylji tronu dla Xcia *Napoleona*. — Korpus wojsk Austrjackich pod dowództwem Jenerała *Filipowicz*, został skoncentrowany w Semlinie. Wzburzenie na tamecznem Pograniczu i blizka śmierć Xięcia *Miłosza*, spowodowały ten środek ostrożności.— Z Werony donoszą, że załoga tameczna opuściła miasto i rozstawioną jest nad Po. — Wojska Xcia *Modeny*, stoją gotowe do boju w Weronie. (Schl: Ztg).

Azja. *Hong-Kong*, *14go Kwiet:*.— Ultimatum podane Chinczykom przez Anglją i Francją, jest następne: Wytłumaczenie się postępowania Chinczyków nad Peiho w r. z., ratyfikacje wszystkich warunków traktatu Tientsinskiego, utrzymanie prawa stałego pobytu Posła w Pekinie i unieważnienie warunkowego zrzeczenia się Lorda *Elgin* w tym względzie; wynagrodzenie za okręty zniszczone pod Taku; wynagrodzenie kosztów spowodowanych przygotowaniem wyprawy dla wyjednania ratyfikacji traktatu; wynagrodzenie za zniszczoną własność

cudzoziemców w Kantonie; przyjęcie w Pekinie Posłów i towarzyszących im orszaków wojskowych; oddanie Taku i Tientsin, jako rękojmi wypełnienia warunków, wysłanie Kommissarza do przyjęcia Posłów i opatrzenie go w pełnomocnictwo, gwarantujące ratyfikowanie ze strony Cesarza wszelkich umów przez tegoż Kommissarza zawartych, a w końcu wyraźne zgodzenie się na wszelkie warunki, pod zagrożeniem zerwania układów. —Ultimatum to wysłano 8 Marca, a odpowiedź podobno już nadeszła do Szanghai. Treść jej jest trzymana w tajemnicy, Chinczycy jednak głoszą, że ultimatum zostało przyjęte, pod warunkiem, że zebrana wyprawa Anglo-Francuzka, oddali się. Posłowie Mocarstw zachodnich, uważają podobno tę odpowiedź za niezadowalniającą.— (St: Anz:).

Belgja. *Bruxella, 28go Maja.* — Xiążę *Brabancji*, wrócił przed trzema dniami z swej podróży na Wschód. — Król wkrótce ma przedsięwziąść, jak zwykle co rok, wycieczkę do Anglji. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 28go Maja.* — Sprzeczność w depeszach nadchodzących z Sycylji trwa dotychczas, chociaż szala zwycięztwa, zdaje się przechylać na stronę powstania. Zwycięztwo to jednak drogo by okupione było, jeśli się sprawdzi wiadomość, że *Nino-Bixio*, brat b. Deputowanego Francuzkiego, jeden z najdzielniejszych wodzów *Garibaldego*, poległ.— Słychać, że oddział ochotników lepiej uzbrojony i uorganizowany jak poprzednie, zamierza się przedrzeć przez Państwo Kościelne do Neapolu.— Krążąca w Paryżu pogłoska, jakoby Hr: *Walewski* miał objąć Ambassadę w Rzymie po Xciu *Grammont*, jest fałszywą.— P. *Russel*, naczelnik missji francuzkiej Abissyńskiej, przyjmowany był w zeszłą Sobotę przez Cesarza.— *Opinion nationale* otrzymała z ministerstwa spraw wew: notę, z powodu artykułu dotyczącego spraw Rzymskich. W nocie tej powiedziano, że twierdzenie *Opinion*, jakoby Poseł Francuzki w Rzymie, miał oświadczyć, że Władzę Świecką Papieża, uważa za niemożebną, jest zupełnie mylne i bezzasadne.

Ślub Panny *Mirès* z Xięciem *Polignac*, odbędzie się dnia 4go b. m. (In: Bel:).

Włochy.— Gazeta urzędowa Medyolańska donosi, że armja Sardyńska została postawioną na stopie wojennej i że dodatkowy żołd pobiera już od 22 Maja.— Prawie wszystkie miasta Lombardzkie udzielają z swych kass wsparcia na powstanie Sycylijskie. I tak: Abbiategrasso, dało 4,000 lirów, Camertata 2,000 i t. d. Medyolańczycy przesłali już komitetowi rewolucyjnemu w Sycylji przeszło 30,000 fr. — Korrespondencje otrzymane z dawniejszych dat z Sycylji, powiadają, że Palermo było prawie puste, gdyż mieszkańcy obawiając się bombardowania, schronili się po większej części na okręty w porcie stojące. Cztery parostatki, które wysłano z wojskiem do Trapani, wróciły do Palermo, gdyż zastały pomienione miasto, równie jak inne wewnątrz wyspy w powstaniu. W Castellamare, pierwszy oddział wojsk, który wysiadł na ląd, został wyrznięty, poczem parostatki z resztą odpłynęły do Palermo.— Słychać, że na przylądku St Vito, wylądowało 4,000 ochotników, spieszących na pomoc *Garibaldemu.* — Medyolan ma być opuszczony przez wojska franc: do 10 Czerw:.— *Unita Italiana* utrzymuje, że *Ricasoli* wystąpi z Gabinetu Sardyńskiego, i że to miejsce zajmie *Ponza di San Martino*. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Wypadki w Sycylji przybierają obrót zupełnie inny. Depesze z rozmaitych stron otrzymane zgadzają się w doniesieniu, że *Garibaldi* opanował Palermo, i że załoga oraz flota Neapolitańska bombardują miasto.— W Paryżu krążyła wieść, że Reprezentanci Francji i Anglji w Neapolu dali rozkaz Dowódzcom eskadr swych narodów, aby udali się do Palermo i zapobiegli zniszczeniu tego nieszczęśliwego miasta.

Izba Deputowanych w Turynie przyjęła traktat dotyczący ustąpienia Sabaudji i Nicei większością znakomitą, jakiej się wcale nie spodziewano. Przed samem głosowaniem P. *Cavour* zmuszony był zabrać raz jeszcze głos, dla odpowiedzenia P. *Ratazzi*, i oświadczył przy tej okoliczności, że rzeczywiście nie ma gwarancji ze strony Francji co do zachowania przy Sardynji prowincji Włoch Środkowych, ale że Rząd Króla sądzi, że poprzestać może na przyrzeczeniu Gabinetu Tuileryjskiego, iż Francja strzedz będzie zasady nieinterwencji. Co do kwestji autonomji Toskanji, P. *Cavour* wyznał, że nie było ze strony Francji najmniejszego nacisku. Owszem Rząd Francuzki nie stawiał żadnej opozycji, jak tylko mu przedstawiono niemożność utrzymania tej autonomji.— Dzienniki Florenckie mówią o blizkiej zmianie Gabinetu Sardyńskiego, do którego ma wejść P. *La Farina*. Jest on Sycylijczykiem, i dla tego udział jego w Rrądzie miałby szczególne znaczenie.

Kwestja Chrześcjan Wschodnich weszła na drogę dyplomatyczną. (Schl: Ztg).

Londyn, *30go Maja.* — *Globe* ogłasza, jako wiadomość urzędową, że powstańcy zajęli większą część miasta Palermo.— Statki marynarki Królewskiej, bombardują miasto.

Paryż, *30go Maja.* — J. C. W. W. Xiężna Marja Mikołajewna, przybyła wczoraj do Paryża. — Zapewniają, że uroczyste wejście dywizji *Bazaine* do Paryża, które w Piątek nastąpić miało, zostanie odroczone, gdyż Cesarz nie będzie obecnym w stolicy w końcu tygodnia.

Paryż, *31go Maja.* — Dzisiejszy *Monitor* donosi, że posiedzenia Izb Prawodawczych przedłużone zostały do 30 Czerwca.— Xiążę *Hieronim* zachorował niebezpiecznie. Polepszenie jakiego doznał, było tylko chwilowem.

Depesza z Genui tu nadeszła, donosi z Neapolu pod wczorajszą datą, że po kilkunastogodzinnem bombardowaniu Palermo, obecnie kwatera główna *Garibaldego*, znajduje się w środkowym punkcie miasta.

Madryt, *29go Maja.* — Kortezy jednogłośnie wzięły pod rozwagę propozycją, iż *O'Donnel*, armja i marynarka, dobrze się zasłużyli ojczyźnie w kampanji Afrykańskiej.

Kassel, *31go Maja,*— Dziś wyszły dziennik praw, ogłasza, na zasadzie decyzji związkowej z 24go Marca, deklaracji Stanów z r. 1857, akt ustawy z d. 30 Maja t. r.

Konstantynopol, *30 Maja.*— W miejsce *Mehmeda-Ruszdi* Paszy, mianowany został Wielkim Wezyrem *Kiprisli-Mehmed* Pasza.— Porta przyjęła podanie się do dymissji Patryarchy Greckiego *Cyrylla*.— *Omer* Pasza przybył do Konstantynopola. (Schl: Zeit:, Nord.)

S Z A R A D A.

Pierwsza znana litera; gdzie się *drugi* wciśnie,
To tam pewno i *wszystek* świetnością nie błyśnie.
(Zeszła Szarada, *Papiernik*).

Rozmaitości. — Czwarty linjowy pułk francuzki, co świeżo powrócił z Algierji i stanął załogą w Aix, posiada w orszaku swym markietankę, jakiej drugiej napróżnoby szukać w świecie. Teresa *Jourdan* urodzona w Besançon w r. 1765, wstąpiła w r. 1779 do 4go pułku i nie opuściła go po dzień dzisiejszy, a zatem całych lat 80 przepędziła nieprzerwanie w jego chorągwi. Za pierwszego Cesarstwa poślubiona Kapitanowi *Patru*, straciła męża pod Lutzen, i po niedługiej przerwie powróciła znowu do zawodu markietanki. W tej chwili liczy lat 95 i rzeźwa na ciele i umyśle żyje z pensji, jaką jej wyznaczył korpus Oficerów. Nierozłączona od pułku uczestniczyła w wyprawach do Egiptu, Niemiec, Polski, Hiszpanji i Afryki. — W Chinach prowadzą narzeczoną do ślubu nie młode dziewice lecz czarno wystrojone matrony. Utrzymują, że najlepszym konwojem mogą być tylko matrony, które już ten akt odbyły. — Gdy pewny bajacz wiele naplotłszy w obliczu *Arystotelesa* filozofa, pytał się go nakoniec, jeśliby mu się nie naprzykrzał swym wielomóstwem? Odpowiedział *Arystoteles*: „Nic wcale, bom go ani uważał nawet."

Przyjechali do Warszawy.

Xiądz Moraczewski Fran: Pleban z Jelonki nr 500; Otocki Konst: Ob: z Mrogi Dolnej nr 626; Pomarnacki Erazm Obyw: z Olkusza nr 625.

Wyjechali: Gliszczyński Witold Ob: do Ciemierowa; Kruszewski Jan Ob: do Bodzentyna; Suchodolski Edm: Ob: do Wojcieszkowa.

Przyjechali koleją żelazną: Bisier Gust: Cukiernik z Londynu nr 647/8; Breza Hip: Ob: z Poznania nr 1251; Sawary Fran: Ob: z Krakowa nr 1245.

Wyjechali koleją żelazną: Diepner Karol Radca Kol: do Drezna; Łubieńska Anna Hr: do Krakowa; Woronin Stefan Radca Dworu do Karlsbad.

DONIESIENIA.

Ktoby sobie życzył nabyć **FOLWARK** wieczysto-czynszowy, rozległości mórg 85 miary Magdeburgskiej (około $42^3/_4$ dziesiatin), z zasiewami tak ozimemi jako i jaremi, bez inwentarza, z Budowlami, Domem mieszkalnym, Ogrodem owocowym, pod miastem fabrycznem Tomaszowem, w Powiecie Rawskim położony, od Stacji Kolei mil 4 odległy; z nadmienieniem iż czynsz roczny płaci się Złp: 160, — za pomierną cenę nabyć go może. Raczy zgłosić się do Handlu Wgo Grabowskiego przy rogu ulic Elektoralnej i Zatyłki. — Tamże dowiedzieć się może ktoby potrzebował **Rządcy dóbr** lub **Leśniczego** wykwalifikowanego.

Od 1go Lipca do najęcia **DWA POKOJE** i Kuchnia, o jedną wiorstę za Rogatkami Belwederskiemi. Wiadomość na miejscu, wprost słupa drogowego.



Wzywa się Dorożkarza o zwrócenie **Parasola** materjalnego, pod Nr 1350 Lit: A przy ulicy Mazowieckiej do Stróża, za nagrodą Rs. 2. Parasol pozostawiono w dniu 31 Maja wieczorem, w przejeździe z ulicy Mazowieckiej na Nowy-Świat.

PATENTOWANA FABRYKA
FARB i LAKIERÓW
J. A. KRAUSSE

ulica Bonifraterska Nr 2163, wprost Kościoła.

SKŁAD GŁÓWNY

ulica Miodowa Nr 484, wprost Rządu Gubernjalnego, poleca wyroby swoje przy właściwej porze roku,

a głównie:

PATENTOWANE LAKIERY

i

FARBY OLEJNE

TARTE, PRĘDKO-SCHNĄCE, we wszystkich kolorach i najlepszych gatunkach,

wprost do użycia przyrządzone, tak, iż każdy najmniej obeznany z malowaniem, może je z łatwością używać, do przyozdabiania i ochrony od zniszczenia, wszelkich przedmiotów z drzewa lub metali i t. p., na działanie powietrza wystawionych.

FARBY te i **LAKIERY**, są bardzo pożądane na prowincji, gdzie w dokładnem ich przyrządzaniu wielka trudność zachodzi.

Sprzedają się w wielu **HANDLACH** i **SKŁADACH** w Warszawie, oraz we wszystkich miastach na prowincji.

Wszelkie obstalunki, tak **FABRYKA** jak i **SKŁAD GŁÓWNY**, przyjmuje i załatwia, ze znaną akuratnością, rzetelnością i pośpiechem.

UWAGA.— FABRYKA poręcza za dobroć swoich wyrobów, które na pierwszy rzut oka łatwo można odróżnić od naśladowanych przez zwrócenie uwagi na wydruk **Medalu**, (za dobroć wyrobów otrzymanego na Wystawie Krajowej), umieszczany na wszystkich etykietach.

Dwa POKOJE, Przedpokój i Kuchnia, są za umiarkowaną cenę do odnajęcia od Śgo Jana r. b. przy ulicy Nowolipie pod Nrem 2436, w oficynie na pierwszem piętrze. Wiadomość na miejscu.

Ośm i siedm **Pokoi** z wszelkiemi dogodnościami, oraz 9 **Piwnic** na Skład Wina, do najęcia od Śgo Jana, w domu Natansona przy ulicy Nalewki Nr 2244 C. Bliższa wiadomość u Właściciela.

PANNY zdatne do szycia **sukien**, i podręczne, potrzebne są do Magazynu przy ulicy Elektoralnej pod Nr 791 (17 nowy). Bliższa umowa na miejscu. — Tamże przyjmują się **Kapelusze** do prania i przerabiania, po cenach b. umiarkowanych.



Ktoby sobie życzył tanio zrobić **przejażdżkę konno**, może znaleźć parę wierzchowych **Koni** ujeżdżonych i spokojnych, przy ulicy Bednarskiej, gdzie Ogródek Piwa Bawarskiego pod znakiem Xiężyca. Cena za godzinę kop: 50, a kto kupi razem 4 Bileta, wypadnie mu na 2 godzin kop: 75.

Niżej podpisany, założył Fabrykę wyrobów Marmurowych Kamieniarskich, jakoto: Figur, Nagrobków, Robót budowlanych i t. p.; które to wyroby będę wykonywał z wszelką akuratnością, i za bardzo przystępną cenę. Ulica Dzika, wprost Placu Broni Nr 2310, w Posesji W. Lipińskiego.— J. *Hein.*

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Warszawskiego Instytutu Śgo Kazimierza.

Z powodu wypuszczenia w dzierżawę **Dóbr Instytutowych Pęchery, Inwentarz** żywy i martwy, znajdujący się w tychże dobrach, sprzedany zostanie po szczególe na gruncie, we wsi Pęchery, położonej w Powiecie Warszawskim, w bliskości miasta Piaseczna, przez głośną in plus licytację, która rozpocznie się dnia 6 (18) Czerwca r. b., o godzinie 10ej rano, i trwać będzie przez dnie następne, do zupełnego rozprzedania wszelkich inwentarzy. Przytem Rada Szczegółowa nadmienia, że inwentarz żywy w dobrach Pęchery, jest następujący: Wołów sztuk 24, Buhai sztuk 3, Krów sztuk 43, Jałowizny sztuk 42, Koni sztuk 22. Inwentarz zaś martwy składają zwykłe narzędzia i sprzęty gospodarskie.

Majątek Ziemski

w Powiecie **Gostyńskim** (blizko granicy Pruskiej), **114** włók n. p. mający, w ziemi bardzo dobrej, z Gorzelnią, Karczmami, Lasem, Łąkami i kilkoma Wsiami pańszczyznianemi i oczynszowanemi, jest z wolnej ręki, pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Bliższy adres tak nabywcy jak i pośrednicy, otrzymać mogą w Składzie Nasion Dra F. **BETZHOLD** w Warszawie.

W odległości wiorst 14tu od Warszawy, jest do wynajęcia od Śgo Jana **Mieszkanie letnie**, złożone z dwóch Pokoi, w bardzo wesołem położeniu. — Tamże jest potrzebny bezzwłocznie **Strycharz**, dobrze obeznany ze swojem rzemiosłem, który w razie złożenia kaucji, mógłby dzielić zyski z wyrobu Cegły. Nadmienia się przytem, iż Cegielnia miejscowa jest położoną w bliskości Kolei Żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej. Wiadomość przy ulicy Granicznej, u Rządcy Bazaru, w godzinach popołudniowych.

Za najprzystępniejszą cenę, jest **natychmiast do sprzedania KOLONJA**, 5 mil od Warszawy przy szosse położona, z 31 mórg gruntu żytniego i Łąki złożona, na której znajduje się **Dom** mieszkalny masiv murowany, z Salonu, 3ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Komórki składający się, oraz drewniane w jak najlepszym stanie będące zabudowania: Stodoła, Spichrz, Obora, Stajnia, Szopa, Wozownia, Chlew i Kurnik. — Inwentarz żywy i martwy; obszerny Ogród warzywny i Ogródek, na którym zasadzono przeszło 30 młodych drzewek owocowych. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Jerozolimskiej w domu W. Fritsche pod Nr 1574C, na 3m piętrze, wejście z pierwszej sieni, mieszkania Nr 3, od godziny 4 do 6 z południa.

FOLWARK ANNIELIN w Okręgu Brzezińskim, rozległości około dziesiatyn 132 (morgów 265 miary nowo-polskiej), gospodarstwo, płodozmian w ziemi dobrej, jest do wypuszczenia w dzierżawę. Wiadomość w Dobieszkowie pod Strykowem. Budowle nowe, dom mieszkalny wygodny.

Jest do sprzedania **Kuźnia**, z jedną morgą pola, 6 wiorst od Warszawy, przy szosse Grochowskiej, za Pragą, we wsi Grochów. Dowiedzieć się można o tem jedną wiorstę dalej, to jest w Gocławku, w Oberży Gütnera.

Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, podaje do wiadomości, że licytacja na poddzierżawienie dochodu koszernego z miasta Warszawy i Pragi na lat 2½, od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., odbędzie się w Magistracie miasta Warszawy dnia 25 Maja (6 Czerwca) r. b. o godzinie 12ej w południe, w sposobie i wedle warunków poprzednio na dzień 17 (29) Maja r. b. ogłoszonych, z oznaczeniem praetji na rs. 120,000 rocznie.

Mieszkanie przy ulicy Nowy-Świat, na 1m piętrze, składające się z Przedpokoju, czterech Pokoi z balkonem, oraz Kuchni, Spiżarki, Góry i dwóch Piwnic oddzielnych, jest do wynajęcia od Sgo Jana; bliższą wiadomość powziąść można w Handlu Win Kijasa na Krako:-Przedm:, obok Kościoła XX. Karmelitów.

Na ochłodzenie.

Do Handlu niżej podpisanego, nadszedł w tych dniach transport **WIN** austrjackich: białe i czerwone, które sprzedają się na całe butelki po 50 i pół butelki 25 kop:. — Przytem różne **Napoje Gazowe** prosto z **Lodu**, i **Śniadania** codziennie.

C. H. RÜDIGER.

Ulica Senatorska Nr 467 A, wprost XX. Reformatów.



W tych dniach w godzinach południowych zaginął **PIESEK** cały czarny, niby Wyżełek angielski, nie szczególnej urody, z ogonem kiciastym, Kto go odprowadzi na drugie piętro nad Gabinetem Mineralogicznym, w zabudowaniach Kazimierowskich; otrzyma **Nagrody Rs: 2.**

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 9. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 3 cali 10. (Przyb:).

TEATR WIELKI. Jutro, *Marco Spada* (balet).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Uprzedzenia* (wznowienie).— *Dwóch Aniołów.—Młynarz* i *Kominiarz.*

DOLINA SZWAJCARSKA.

Codziennie Zabawa Muzykalna,

pod dyrekcją

B. BILSEGO,

z Orkiestrą z 44ch osób złożoną.

Początek o godzinie 6tej. Cena wejścia kop: 17½.

Jutro w Niedzielę, dnia 2go Czerwca 1860 r. program następujący: Część I, 1, „Hohenzoller," Marsz B. Bilsego; 2, Uwertura z opery: „Karnawał w Rzymie," Hectora, Berlio; 3, „Le beau monde," Kadryl Straussa; 4, Pot-pourri z Fryderyka, z opery: „Indra," Flotowa, Conradego.—Część II, 5, Uwertura z opery: „Halka, Moniuszki; 6, „Die Gräfenberger," Walc Gungla; 7, Mazur Nowakowskiego (nowy), instrumentowany przez B. Bilse; 8, Poświęcenie oręża, Chór z opery: „Hugonoci," Mejerbeera, ułożony. — Część III, 9, Uwertura z opery: „Rienzi," R. Wagnera; 10, Polonez (z A dur), L. Grossmana; 11, „Powitanie Warszawian," Polka B. Bilsego; 12, „Szkice Melodyjne," Pot-pourri Gungla. Zacznie się o godzinie 6ej.

OGRÓD SPACEROWY

w Pradze Nr 375.

Jutro, jeżeli pogoda posłuży, **Orkiestra** zagraniczna wykona najcelniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów, a przy różno-kolorowej **Illuminacji** Ogrodu, spalone zostaną sztuczne ognie; przytem przygotowano wyborne **Piwo** Bawarskie, **Miodek** doskonały oraz inne trunki, Przekąski i **Nowalje,** na co niniejszem najuprzejmiej ma zaszczyt zaprosić, Gospodarz.



Śledzie Pecztowe wyborowe, nadchodzą dwa razy tygodniowo, do Handlu **Józefa MÖHR,** w gmachu Teatralnym, Nr 474, i sprzedają się na sztuki i baryłki.

W Ogrodzie Spacerowym na Czystem,

Jutro spalony będzie brylantowy różnokolorowy

FAJERWERK

przytem okazywany będzie **TEATR Mechaniczny,** a wieczorem Lasek oświetlony będzie **CHIŃSKĄ ILLUMINACJĄ** i **MUZYKA Wojskowa** wykonywać będzie najnowsze kompozycje. Cena wejścia kop: 7½. — **L. Żulicki,** Dekorator Ogni sztucznych.

JUTRO

W KASKADZIE,

od godziny 5ej z rana, grać będzie wyborowa **MUZYKA.** Tamże można dostać nowalji, jako to: **Kurcząt, Raków, Szparagów** i wszelkich innych **Potraw,** oraz **Napojów,** przy rychłej usłudze. Wieczorem zaś **Wielka illuminacja Ogrodu.**

Ogród Boboli. W nowo-otworzonym Ogrodzie przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 19 nowym, grywać będzie codziennie dla uprzyjemnienia chwil Szanownym Gościom, przybyła z zagranicy doborowa **Orkiestra;** przytem Restauracja miejscowa, wszelkim wymaganiom zadość uczyni; z czem Właściciel Zakładu poleca się łaskawym względom. — Cena wejścia w Święta i Niedziele gr: 10.

Zawiadamiam Sz: Publ:, że w dniu 3m b. m. w **OGRODZIE SPACEROWYM,** przy ulicy Ogrodowej, obok Browaru P. Lentzkiego, przy oświetleniu Ogrodu, będzie Teatr Metamorfozów, gdzie różne przedstawienia, sztuki Perskie i tańce na linie okazywane będą; zaś z nieprzewidzianych okoliczności, Muzyka mająca grać w Ogrodzie zeszłej Niedzieli, t. j. 20 Maja, nie mogła bawić Szanownej Publiczności, za co najpokorniej przeprasza podpisana Właścicielka, a zarazem oznajmia, iż w każdą Niedzielę i Święto, inna Muzyka wykonywać będzie dzieła sztuki; w końcu spalone zostaną **Fajerwerki.** Tamże dostać można smacznie przyrządzonych **Potraw** i **Przekąsek,** oraz **Piwa Bawarskiego** wprost z lodowni, na które łaskawych gości najuprzejmiej zaprasza.— **IDA MÜLLER.**

Na placu Nalewki wprost Ogrodu Krasińskiego, na krótki tylko jeszcze czas, otworzony do widzenia **GABINET SZTUK PIĘKNYCH z expozycją.** Nowe maszynerje Figur poruszających się i grających sztuki muzyczne; **Wielka Wystawa** nowych Obrazów Optycznych powiększyła tę kolekcję. — Gabinet ten widziany był wszędzie z zadowoleniem, spodziewam się więc że i tu zjednam sobie łaskawe względy Szanownej Publiczności. — Każda Osoba płacąca entre kop: 22½, otrzyma **podarunek.** wartości **kop: 5 do Rs. 4.** — Orkiestra z dobranych Artystów uprzyjemniać będzie chwile Gościom. — A. **Rungaldier.**

OGRÓD SPACEROWY

przy ulicy Chłodnej pod Nrem 930, w domu Wgo Drege. Jutro, jeżeli pogoda posłuży, odbędzie się **Wielka MUZYKALNA ZABAWA,** przy rzęsistem **różno-kolorowem oświetleniu** całego Ogrodu, na co miejscowy Gospodarz najuprzejmiej zaprasza.



Na placu Nalewki, w osobno na ten cel wystawionym budynku, dziś i codziennie, widzieć można **Muzeum Anatomiczne** A. Prauschera, za opłatą kop: 30 i 2½ na ubogich, od godziny 10ej z rana do 6ej wieczorem.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 21 Maja (2 Czerwca) 1860 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.

DODATEK.